

Sygn. akt I ACa 757/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Marta Szczocarz-Krysiak
Protokolant :	Justyna Zych

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K.

o wydanie orzeczenia

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 maja 2013r., sygn. akt II C 1/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 757/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. skierowane przeciwko pozwanej o wydanie orzeczenia częściowo zastępującego uchwałę nr (...) walnego zgromadzenia członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K. poprzez dodanie zapisów o treści szczegółowo opisanej w uzasadnieniu wyroku oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że członkowie (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K., których prawa i obowiązki majątkowe związane były z wyodrębnioną częścią majątku Spółdzielni w postaci budynku mieszkalnego położonego przy (...), w dniu 11 maja 2011r. podjęli większością głosów uchwałę nr (...) o podziale pozwanej Spółdzielni.

Następnie Komisja Organizacyjna nowej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wystąpiła w dniu 8 czerwca 2011r. do zarządu pozwanej o podjęcie wszelkich prawem wymaganych czynności związanych z podziałem Spółdzielni, w tym w szczególności zwołania walnego zgromadzenia i podjęcia uchwały o podziale spółdzielni.

Zarząd pozwanej zwołał walne zgromadzenie członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej na dzień 21 lipca 2011r. W porządku obrad w punkcie (...) ujęto rozpatrzenie kwestii i podjęcie uchwały w sprawie podziału pozwanej i utworzenia zgodnie z wnioskiem uprawnionych członków nowej Spółdzielni Mieszkaniowej (...).

Członkowie pozwanej, których prawa i obowiązki majątkowe związane były z wyodrębnioną częścią majątku spółdzielni, o której mowa powyżej, na podstawie § (...) statutu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej przedłożyli projekt uchwały walnego zgromadzenia w sprawie podziału (...) Spółdzielni Mieszkaniowej i utworzenia nowej Spółdzielni Mieszkaniowej (...).

Projekt zawierał zasady podziału, zgodnie z którymi do majątku nowopowstałej Spółdzielni miała zostać przeniesiona własność budynku nr (...) wraz z gruntami oraz lokale użytkowe, na nim posadowione. Wskazano w niej także zasady podziału funduszu udziałowego i wspomniano o wkładach mieszkaniowych, które miały wejść do majątku nowej Spółdzielni. Z uwagi jednak na fakt, że we wspomnianym budynku znajdowały się jedynie lokale własnościowe, wkłady mieszkaniowe nie istniały. Projekt zawierał również zapis o obowiązku przygotowania przez pozwaną sprawozdania finansowego na dzień 30 czerwca 2011r., które miało stanowić niezbędny element podziału. Pozwana uznała, że sporządzenie sprawozdania na ten dzień było niemożliwe, a to z uwagi na fakt, że podlegało ono obowiązkowemu audytowi, a następnie musiało zostać wyłożone dwa tygodnie przed terminem walnego zgromadzenia, które zaplanowane zostało na dzień 21 lipca 2011r. Pozostały termin był zatem zbyt krótki. Nie było również możliwości sporządzenia sprawozdania ze względu na fakt, iż dokumenty za okres jakiego miały dotyczyć wpływają dłużej niż kilka dni, a w szczególności ustawa o rachunkowości przewiduje termin trzech miesięcy dla jego przygotowania.

W dniu 21 lipca 2011r. walne zgromadzenie członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K. podjęło uchwałę nr (...), zgodnie z którą postanowiono dokonać podziału pozwanej Spółdzielni w ten sposób, że z jej zasobów wydzielona została część majątku wraz z grupą członków, właścicieli i najemców, z których powstała nowa Spółdzielnia. Datę podziału określono na 31 maja 2011r., albowiem wniosek został złożony w maju, a ten dzień był ostatnim dniem okresu sprawozdawczego.

Jednocześnie walne zgromadzenie członków pozwanej odrzuciło uchwałę przygotowaną przez członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, których prawa i obowiązki majątkowe związane były z wyodrębnioną częścią majątku Spółdzielni w postaci budynku mieszkalnego położonego przy (...) z powodu błędów merytorycznych związanych z datą podziału, rodzajem wkładów czy zasadą podziału.

Z uwagi na braki formalne uchwały nr (...) pismem z dnia 5 sierpnia 2011r. Komisja Organizacyjna Spółdzielni Mieszkaniowej (...) zwróciła się do zarządu pozwanej o ponowne zwołanie walnego zgromadzenia w celu uzupełnienia uchwały o podziale Spółdzielni, o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego Spółdzielni i planie podziału składników majątkowych oraz praw i zobowiązań.

Pismem z dnia 11 sierpnia 2011r. Prezes Zarządu pozwanej wyjaśnił, że walne zgromadzenie zostanie zwołane po sporządzeniu sprawozdania finansowego, nie później jak do końca listopada 2011r.

Zarząd pozwanej zwołał kolejne walne zgromadzenie na dzień 17 listopada 2011r. W porządku obrad w punkcie (...) ujęto podjęcie uchwały o przyjęciu planu podziału pozwanej. Podstawą nowego planu podziału był dokument przygotowany przez członków opuszczających spółdzielnię, z tym że różnił się datą sporządzenia sprawozdania, rodzajem wkładów, zawierał informacje dotyczącą wartości na eksploatacji oraz zasadę podziału sprowadzającą się

do określenia stosunku powierzchni wydzielonego budynku do powierzchni wszystkich budynków Spółdzielni i ich wartości księgowej.

Walne zgromadzenie członków pozwanej uchwałą nr(...) postanowiło przyjąć i zatwierdzić „Plan podziału spółdzielni”. Tego samego dnia podjęto uchwałę nr (...) w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego sporządzonego na dzień 31 maja 2011r., zbadanego i zaopiniowanego przez biegłego rewidenta zgodnie z art. 88a ustawy prawo spółdzielcze. Według tego zestawienia wartość księgowa składników majątkowych pozwanej, której podziału żądała powódka na dzień 31 maja 2011r. wynosiła 2 370 580,71 złotych, zaś przekazanego majątku 228 560,99 złotych.

Zarząd pozwanej pismem z dnia 29 listopada 2011r. na zasadzie z art. 109 § 1 prawa spółdzielczego zwołał na dzień 5 grudnia 2011r. zebranie członków przechodzących do powstającej Spółdzielni Mieszkaniowej (...).

Na zebraniu tym członkowie nowopowstającej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) na podstawie art. 109 § 2 prawa spółdzielczego przyjęli porządek obrad zebrania, uchwalili statut swojej Spółdzielni, następnie zaś na mocy uchwalonego statutu wybrali radę nadzorczą. W dniu 9 grudnia 2011r. rada nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wybrała członków jej zarządu. Spółdzielnia (...) została zarejestrowana w dniu 15 lutego 2012r.

Powyższe ustalenia poczynił Sąd pierwszej instancji w oparciu o złożone do akt sprawy dokumenty, których autentyczności i prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała, a także wiarygodnych w ocenie tego Sądu zeznań świadka A. M. i stron.

Sąd Okręgowy oddalił natomiast wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta na okoliczność ustalenia stanu wzajemnych rozliczeń pomiędzy nowopowstałą spółdzielnią, a pozwaną na dzień 31 maja 2011r., w tym w szczególności prawidłowości ustalenia stanu funduszu remontowego, prawidłowości ustalenia salda eksploatacji budynku, zweryfikowania stanu zadłużenia lokali należących do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) oraz odpisów aktualizujących te zadłużenia, zweryfikowania wykazu gruntów niezabudowanych i ustalenia ich wartości rynkowej oraz pawilonów handlowo – usługowych i budynku administracyjno – biurowego, ustalenia wykazu środków trwałych i wykazania, jakie są należne środki pieniężne nowej spółdzielni, ponieważ okoliczności te nie mogły zostać ustalone przez biegłego rewidenta. Nadto uznał Sąd, iż zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy. Podzielił również Sąd Okręgowy stanowisko pozwanej, że dowód ten nie był przydatny do rozstrzygnięcia sprawy, gdyż dotyczył takich postanowień uchwały (§ (...) oraz częściowo (...)), które nie zostały zaskarżone. Nie bez znaczenia była i ta okoliczność, że sprawozdanie finansowe zostało zbadane przez biegłego rewidenta bezpośrednio po jego sporządzeniu w myśl przepisu art. 88a ustawy prawo spółdzielcze i art. 68 – 70 ustawy z dn. 29 września 1994r. o rachunkowości (Dz. U. z 2013r., poz. 330, tekst jednolity) i ponowne jego badanie w tym samym zakresie było zbędne. Brak było także podstaw do działania w tym względzie z urzędu, gdyż powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a strona przeciwna podnosiła stosowne zarzuty, co nie spowodowało jednak zmiany wniosku dowodowego. Na marginesie Sąd zauważył, iż jak wynika z zeznań członków zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w istocie niniejsze postępowanie miało doprowadzić do kontroli prawidłowości podziału, co nie mieści się w ramach zakreślonych przez przepisy prawa spółdzielczego.

W oparciu o powyższe ustalenia uznał Sąd Okręgowy, że w rozpoznawanej sprawie członkowie nowopowstałej Spółdzielni skorzystali z trybu podziału Spółdzielni przewidzianego w art. 108 b ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2013r., poz. 1443, tekst jednolity). Powołując się na rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Katowicach wydane w toku tego postępowania, doszedł Sąd pierwszej instancji do wniosku, że co do zasady droga sądowa co do roszczeń pozwem objętych jest dopuszczalna, albowiem roszczenie z art. 108 b § 4 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze przysługuje w razie niepodjęcia uchwały o podziale, co oznacza również niepodjęcie jej w części.

Jednakże powódka nie wykazała, że powinna zostać podjęta uchwała o treści dochodzonej pozwem, a to na niej spoczywał ciężar dowodu (art. 6 kc). Okoliczność ta mogła wynikać bądź ze zgłoszonego na walnym zgromadzeniu

członków żądania bądź z faktu, że podjęta uchwała narusza prawa członków. Sytuację taką reguluje natomiast przepis art. 108 a wspomnianej powyżej ustawy lub też art. 42 tego aktu prawnego. W tym też względzie zarzuty pozwanej nie są pozbawione uzasadnienia.

Przyjmując jednak dopuszczalność zgłoszonego żądania, wskazał Sąd pierwszej instancji, że członkowie mającej powstać Spółdzielni przygotowali własny projekt uchwały o podziale gdzie wskazali, że „na majątek nowoutworzonej spółdzielni przechodzi część majątku (...), związana z budynkiem przy(...)”. Identyczne założenia podziału zostały zawarte w uchwale nr (...) z dnia 17 listopada 2011r. Zostały one jednak uszczegółowione, w ten sposób, że jako proporcję podziału przyjęto proporcję wartości księgowej przekazanego mienia. Miało być to wskazanie wartości, gdyż same składniki zostały już wymienione w uchwale o podziale z lipca 2011r., która nie została zaskarżona.

Jak wynika z powołanego wyżej zestawienia księgowego wartość przekazanego mienia w postaci lokali użytkowych znajdujących się w budynku przy(...), które nie stanowiły części wspólnych budynku, a własność pozwanej wynosiła 228 560,99 złotych, co w stosunku do całego mienia pozwanej stanowiło 9,64%, a w stosunku do wartości budynku siedziby i zaplecza technicznego 12,19%. O podobnych proporcjach w swoich zeznaniach mówili także główna księgowa pozwanej i jej prezes A. M. i A. B..

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa nie posiadała również pawilonów handlowych, czy niezabudowanych gruntów, natomiast ruchome środki trwałe (dźwigi osobowe i towarowe, śmietniki, kotły) związana są z konkretnymi budynkami mieszkalnymi wychodzącymi w skład zasobów mieszkaniowych. Uznał Sąd pierwszej instancji, że skoro wartość przekazanego mienia w postaci lokali użytkowych znajdujących się w budynku nr (...) stanowi ponad 9,64% całego mienia spółdzielni podlegającej podziałowi, w tym środków trwałych (urządzeń, środków transportu itp. oraz zapasów), to odrębne przekazywanie tego mienia – o ile nawet przyjąć, że byłoby dopuszczalne – jest w niniejszym wypadku nieuzasadnione.

Ma to miejsce, tym bardziej, że gdyby brać pod uwagę proporcję wskazywaną przez powódkę czyli liczbę członków nowej spółdzielni do członków pozwanej stosunek ten wynosiłby jedynie 9,16%, a więc byłby niższy niż wynikający z przyjętej zasady. Nie podzielił Sąd stanowiska strony powodowej, że przyjęta przy podziale proporcja jest krzywdząca, a zatem nieprawidłowa. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej (...) nie wykazał także, że wyliczenia pozwanej w tym zakresie są nieprawidłowe, pomimo, że dysponował odpowiednimi danymi wynikającymi ze sprawozdania finansowego wraz z załącznikami. Za trafne uznał natomiast twierdzenie pozwanej, iż nie mogła ona przekazać nowopowstałej spółdzielni należności, czy środków trwałych związanych z innymi budynkami pozostającymi w zasobach pozwanej, ponieważ są one ściśle z nimi związane i prowadziłyby do uszczuplenia uprawnień członków, których prawa i obowiązki majątkowe są związane z tym właśnie majątkiem. Stanowisko takie znajduje potwierdzenie w regulacji wynikającej z przepisu art. 4 ust. 4¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U.2003r., Nr 119, poz. 1116, tekst jednolity), w myśl której zarząd spółdzielni prowadzi odrębnie dla każdej nieruchomości ewidencję i rozliczenie przychodów i kosztów, o których mowa w ust. 1 – 2 i 4 oraz ewidencję wpływów i wydatków funduszu remontowego zgodnie z art. 6 ust. 3, która to ewidencja wpływów i wydatków funduszu remontowego na poszczególne nieruchomości powinna uwzględniać wszystkie wpływy i wydatki funduszu remontowego tych nieruchomości.

Rozważył następnie Sąd pierwszej instancji kwestię środków pieniężnych, które według powódki stanowiły proporcjonalną część funduszy własnych bez funduszu udziałowego i zysku netto ponad wartość rzeczowych aktywów trwałych.

Przepis art. 78 Prawa spółdzielczego stanowi, że zasadniczymi funduszami własnymi tworzonymi w spółdzielni są fundusz udziałowy powstający z wpłat udziałów członkowskich, odpisów na udziały członkowskie z podziału nadwyżki bilansowej lub innych źródeł określonych w odrębnych przepisach i fundusz zasobowy powstający z wpłat przez członków wpisowego, części nadwyżki bilansowej lub innych źródeł określonych w odrębnych przepisach (§(...)). Spółdzielnia uprawniona jest również do tworzenia innych funduszy własnych przewidziane w odrębnych przepisach oraz w jej statucie. (§ (...)). U pozwanej w statucie przewidziano oprócz funduszu udziałowego i

zasobowego, fundusz zasobów mieszkaniowych – tworzony z nieodpłatnego przekazania na jej rzecz budynków wraz z infrastrukturą, fundusz wkładów budowlanych – powstający z wnoszonych przez członków wkładów budowlanych, fundusz wkładów mieszkaniowych - powstający z wnoszonych przez członków wkładów mieszkaniowych, fundusz remontowy przeznaczony na remont i modernizację.

Nie ulega także wątpliwości, że wkłady budowlane (a nie mieszkaniowe, gdyż w budynku tym nie znajdowały się lokale objęte spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu) oraz udziały członków zamieszkałych w budynku przy (...) zostały objęte uchwałą nr (...) (§ (...)), zaś w zakresie funduszu remontowego i eksploatacji uchwała nr (...) nie została zakwestionowana w przewidzianym ustawą terminie.

Z tych wszystkich względów nie było zasadne żądanie w zakresie dodania do kwestionowanej uchwały § (...)

Nie uwzględnił również Sąd Okręgowy powództwa w części dotyczącej § (...) dotyczącego podziału zysku za rok 2011. Wprawdzie istotnie postanowienie takie nie zostało zawarte w uchwale nr (...), jednakże faktycznie w dniu 24 maja 2012r. walne zgromadzenie członków pozwanej podjęło uchwałę nr (...), w której część zysku w oparciu o zasady podziału przeznaczono dla nowopowstałej Spółdzielni, a tym samym żądanie było bezprzedmiotowe. Sąd ten nie zgodził się z argumentacją powodowego zarządu, że uchwała ta nie mogłaby zostać wzruszona w innym trybie, skoro dotyczyła ona zysku za okres kiedy istniała tylko jedna spółdzielnia i dotyczyła praw jej członków, czemu służy właśnie przepis art. 42 Prawa spółdzielczego.

Z kolei roszczenie związane z uzupełnieniem § (...) dotyczyło uwzględnienia przy ustalaniu stanu należności odpisów aktualizujących. W myśl przepisu art. 35b ust. 1 ustawy z dn. 29 września 1994r. o rachunkowości wartość należności aktualizuje się uwzględniając stopień prawdopodobieństwa ich zapłaty poprzez dokonanie odpisu aktualizującego, w odniesieniu do np. należności kwestionowanych przez dłużników oraz z których zapłatą dłużnik zalega czy należności przeterminowanych lub nieprzeterminowanych o znacznym stopniu prawdopodobieństwa nieściągalności. Odpisy aktualizujące wartość należności zalicza się odpowiednio do pozostałych kosztów operacyjnych lub do kosztów finansowych – zależnie od rodzaju należności, której dotyczy odpis aktualizacji. (ust. 2).

W wypadku pozwanej Spółdzielni takie odpisy aktualizacyjne tworzy się na dzień sprawozdania finansowego na należności starsze niż 365 dni, co dotyczy opłat za lokale mieszkalne, a za lokale użytkowe powyżej pół procent. Odpisy aktualizacyjne obciążają pozostałe koszty operacyjne, co powoduje, że zaległe opłaty nie obciążają członków Spółdzielni i nie jest to kalkulowane w stawce opłaty eksploatacyjnej. Pomimo że w uchwale nie było postanowień co do podziału odpisów aktualizacyjnych, a w stosunku do budynku nr (...) było to około 30 000 złotych, to na skutek uzyskania tytułów i ich wykonania odzyskane zostało z tego około 17 000 złotych i ta kwota w gotówce została przekazana Spółdzielni (...). Oznacza, to iż uwzględnienie żądania w tej części spowodowałoby uzyskanie tych środków przez powódkę dwukrotnie, a więc i w tym zakresie żądanie nie było zasadne.

Z tych wszystkich względów, w oparciu o powołane przepisy Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 kpc przez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu przez Sąd pierwszej instancji, iż uwzględnienie odpisów aktualizujących spowodowałoby uzyskanie przez powoda dwukrotnie tych samych środków, a także przyjęcie, że aktywa obrotowe nie podlegają podziałowi, a żądanie podziału zysku za rok 2011 jest bezprzedmiotowe wobec istnienia uchwały nr (...), która ma charakter jedynie deklaracji bez wskazania proporcji, w jakiej środki te mają być przekazane powodowi. Zarzucił również apelujący naruszenie przepisu art. 278 kpc w zw. z art. 227 kpc i art. 162 kpc poprzez niesłuszne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta na okoliczności we wniosku wskazane, pomimo iż dowód ten był konieczny dla ustalenia prawidłowości podjętej uchwały o podziale spółdzielni.

W oparciu o tę podstawę skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w K. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Na aprobatę zasługują ustalenia Sądu pierwszej instancji dotyczące chronologii podejmowania uchwał w sprawie podziału pozwanej Spółdzielni i utworzenia nowej Spółdzielni Mieszkaniowej (...), prowadzonej pomiędzy stronami pozaprosesowej korespondencji w tej kwestii, stanu majątkowego dzielonej Spółdzielni oraz wzajemnych rozliczeń finansowych stron.

Ustalenia te stanowią wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 kpc), a przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują nieprawidłowości w rozumowaniu, błędów logicznych bądź też niezgodności z doświadczeniem życiowym.

W tym kontekście odnieść się należy następnie do zarzutu naruszenia prawa procesowego i pozostających z nim w związku zarzutów poczynienia wadliwych ustaleń w sprawie, co miało być wynikiem wadliwego – według skarżącego – oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta na okoliczność stanu wzajemnych rozliczeń pomiędzy pozwaną a nowopowstałą Spółdzielnią Mieszkaniową na dzień podziału, tj. 31 maja 2011r. Rozważanie trafnego zastosowania prawa materialnego jest bowiem możliwe dopiero wówczas, gdy ustalenia odnośnie do stanu faktycznego sprawy dokonane są w sposób prawidłowy, znajdujący podstawę we właściwie ocenionym materiale dowodowym. Oczywistym jest, że przedmiotem postępowania dowodowego powinny być okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 kpc), które jednocześnie są pomiędzy stronami sporne (art. 229 kpc).

Jak wynika z akt sprawy powód zawnioskował o przeprowadzenie tego dowodu w piśmie z dnia 27 września 2012r. (k. 292 – 293). Postanowieniem z dnia 9 maja 2013r. Sąd pierwszej instancji oddalił ten wniosek dowodowy (k. – 421), natomiast pełnomocnik powoda zwrócił uwagę Sądu na uchybienie przepisom postępowania i wniósł o wpisanie zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 kpc.

W tym stanie rzeczy powodowi przysługiwało prawo powołania się na to uchybienie w toku postępowania apelacyjnego, co też uczynił.

Stwierdzić jednak trzeba, że trafnie uznał Sąd Okręgowy przeprowadzenie tego dowodu za zbędne i nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W istocie powodowy Zarząd domagał się ustalenia przez biegłego faktów, których sam kategorycznie w pozwie nie wskazał. Ewentualne skorzystanie z tego środka dowodowego mogło prowadzić do sytuacji, w której objęte pozwem roszczenie o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę walnego zgromadzenia o podziale spółdzielni przekształciłoby się w roszczenie o uchylenie uchwały o podziale w trybie art. 42 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2013r., poz. 1443, tekst jednolity), którego powód wszak nie zgłosił.

Mając jednak na uwadze dalsze rozważania Sądu Apelacyjnego, dopuszczenie i przeprowadzenie tego dowodu było również zbędne z innych przyczyn.

Przechodząc do oceny prawidłowości zastosowania przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, w pierwszej kolejności stwierdzić przyjdzie, że Sąd ten trafnie uznał, że powód wszczął wewnątrzspółdzielcze postępowanie podziałowe w trybie art. 108b wskazanej powyżej ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze,

gdyż w dniu 11 maja 2011r. grupa członków pozwanej Spółdzielni, których prawa i obowiązki majątkowe związane były z wyodrębnioną organizacyjnie jednostką i częścią majątku tejże (tj. z budynkiem położonym przy (...)) podjęła większością głosów uchwałę o podziale Spółdzielni i utworzeniu nowej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) (uchwała nr (...), k. 11 – 15). Dalsze podejmowane przez strony czynności były konsekwencją przepisów ustawy i skutecznie doprowadziły do powstania nowej jednostki – Spółdzielni Mieszkaniowej (...) i wpisania tego podmiotu do Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 15 lutego 2012r. (k. – 331).

W ramach tych czynności pozwana podjęła uchwałę nr (...) z dnia 21 lipca 2011r. w sprawie podziału pozwanej i utworzenia z jej majątku nowej Spółdzielni Mieszkaniowej o nazwie (...) (k. 22 – 24) oraz będącą przedmiotem niniejszego postępowania uchwałę nr (...) z dnia 17 listopada 2011r. w sprawie przyjęcia planu podziału Spółdzielni (k. 31 – 33).

Niewątpliwie zatem pozwana podjęła uchwałę o podziale spółdzielni. Tymczasem jak wynika z treści art. 108b § 4 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze z objętym pozwem roszczeniem reprezentanci członków mającej powstać spółdzielni mogą wystąpić do sądu tylko w dwóch przypadkach: niepodjęcia przez walne zgromadzenie dotychczasowej spółdzielni uchwały o podziale lub w razie podjęcia uchwały odmawiającej podziału. Drugi przypadek w rozpoznawanej sprawie nie występuje.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie nie podziela poglądu wyrażonego przez inny skład tego Sądu w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 lipca 2012r., sygn. akt I ACz 467/12, którym oddalono zażalenie pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego oddalającego zarzut braku zdolności sądowej powodowego zarządu. Z treści uzasadnienia tego postanowienia wynikają dwa istotne wnioski: że zarząd posiada w niniejszej sprawie zdolność sądową (z tym stanowiskiem zgodzić się trzeba) oraz że „niepodjęcie uchwały o podziale” oznacza także niepodjęcie jej w tej części, której treść objęta została żądaniem pozwu w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, który przy ferowaniu wyroku nie jest związany poglądem wyrażonym w uzasadnieniu wpadkowego postanowienia tegoż Sądu, nie można uznać, by pojęcie niepodjęcia uchwały przez dzieloną spółdzielnię obejmowało również przypadki, w których uchwałę podjęto, ale zabrakło w niej jakichkolwiek postanowień postulowanych przez mającą powstać spółdzielnię. Za uchwałę „niepodjętą” można bowiem uznać jedynie taką, która w swojej treści nie zawiera obligatoryjnych jej elementów, o których mowa w art. 108 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze, który to przepis z mocy art. 108b § 5 tej ustawy stosuje się do uchwał podejmowanych w trybie art. 108b. Czyli tych elementów, które uniemożliwiają zarejestrowanie nowopowstałej spółdzielni.

Z uwagi jednak na fakt, że uchwała o podziale zawierała istotne elementy umożliwiające rejestrację nowej Spółdzielni Mieszkaniowej (...), co zresztą nastąpiło w dniu 15 lutego 2012r., uznać należy, że pozwana podjęła uchwałę o podziale w rozumieniu art. 108b § 3 wskazanej wyżej ustawy. Z tych też przyczyn powodowy zarząd nie posiadał roszczenia przysługującego z mocy tego przepisu, tj. o wystąpienie do sądu o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę walnego zgromadzenia o podziale.

Przepisy art. 108a i art. 108b ustawy Prawo spółdzielcze są przepisami szczególnymi w stosunku do ogólnych zasad podziału spółdzielni z art. 108 ustawy. Opisanych w nich szczegółowo procedur nie można stosować zamiennie, bądź korzystać z zawartego w jednych z nich przepisów przy procedurze opisanej w drugim z nich. Ochrona sądowa w przypadku, w którym członkowie mającej powstać w wyniku podziału spółdzielni, sami podejmują uchwałę o podziale dotychczasowej spółdzielni, nie może iść tak daleko jak w przypadku postępowania opisanego w art. 108a ustawy Prawo spółdzielcze, w którym członkowie nowopowstałej jednostki mają zdecydowanie mniejszy wpływ na treść podjętej przez dotychczasową spółdzielnię uchwały o podziale. Powód skorzystał z postępowania określonego w art. 108b ustawy z dnia 16 września 1982r. ze wszelkimi tego konsekwencjami. Wbrew twierdzeniom powoda nie można w drodze analogii wywodzić roszczenia z art. 108a § 4 ustawy, wobec kazuistycznej regulacji zawartej w omawianych przepisach, wykluczających istnienie w tym zakresie luki prawnej. Odmienny tryb procedury podziałowej zawarty w art. 108a oraz 108b Prawa Spółdzielczego wpływa bowiem właśnie na odmienny, w obu tych wypadkach, zakres uprawnień do wystąpienia z roszczeniem o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę o podziale. Należy też mieć

na uwadze, że członkowie nowopowstałej spółdzielni wydzielonej w trybie art. 108b Prawa spółdzielczego mogą dochodzić ochrony swych praw – w razie gdy uchwała o podziale narusza ich istotne interesy – w trybie art. 42 Prawa spółdzielczego. Ta okoliczność także przemawia przeciwko stosowaniu analogii.

Wobec uznania, że powodowi nie przysługuje roszczenie materialnoprawne, które wywodził z art. 108b § 4 bądź w drodze analogii z art. 108a § 4 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze, powództwo powinno zostać oddalone, co posługując się odmienną argumentacją, prawidłowo uczynił Sąd pierwszej instancji.

Natomiast gdyby nawet założyć, jakkolwiek w ocenie Sądu Apelacyjnego z przyczyn omówionych brak ku temu podstaw, że powodowi opisane powyżej roszczenie przysługiwało, to okoliczności sprawy wskazują, że i tak nie zasługiwałoby na uwzględnienie. Zgodnie z brzmieniem art. 108a § 4 ustawy Prawo spółdzielcze przesłanką uwzględnienia powództwa o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę o podziale spółdzielni jest naruszenie istotnych interesów członków uchwałą już podjętą. Tymczasem jak wynika z akt sprawy uchwała nr (...) z dnia 17 listopada 2011r. w sprawie przyjęcia planu podziału nie narusza praw członków nowopowstałej Spółdzielni Mieszkaniowej (...). W swojej zasadniczej części uwzględnia ona bowiem projekt uchwały o podziale zaproponowany przez członków mającej zostać wydzielonej Spółdzielni (k. 19 – 21). Wprawdzie projekt ten został odrzucony przez walne zgromadzenie członków pozwanej w dniu 21 lipca 2011r. (k. 25 – 28), niemniej jednak zadecydowały o tym względy natury merytorycznej (nieprawidłowe określenie daty podziału, daty sporządzenia sprawozdania finansowego oraz objęcie podziałem wkładów lokatorskich, które z uwagi na strukturę własnościową lokali w nowopowstałej Spółdzielni, nie występowały) oraz rachunkowej (błędne przyjęcie przez członków żądających podziału rozliczeń za eksploatację budynku) – zeznania A. B., k. 400 – 402.

Członkowie nowopowstałej Spółdzielni sami zainicjowali procedurę podziałową, podjęli uchwałę o podziale, aktywnie uczestniczyli w dalszych podejmowanych przez pozwaną działaniach, w ich zatem gestii należało szczegółowe i prawidłowe przygotowanie uchwały o podziale i elementach dalszych uchwał w tej materii.

Pozwana nie naruszyła interesów majątkowych (bo o takie w istocie chodzi powodowemu zarządowi) członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Rozliczenia pomiędzy obydwoma podmiotami wynikały z przejrzystej zasady, tj. proporcjonalnie do powierzchni przejmowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) budynków, zaproponowanej zresztą przez samych członków tej Spółdzielni (k. 19 – 21), na jej podstawie przekazano powodowi proporcjonalną część składników majątkowych (aktywów) – wkładów budowlanych, udziałów wniesionych przez członków, funduszu remontowego, postanowiono również o zasadach rozliczenia eksploatacji wydzielonego budynku, opłat za media i innych świadczeń oraz zadłużenia i nadpłat członków (k. 31 – 33). Uszczegółowienie tej zasady w kwestionowanej uchwale polegało na wskazaniu, że wycena składników majątkowych następuje według wartości księgowej, którego to zapisu nie można uznać za krzywdzący (k. – 419).

Wbrew twierdzeniom powoda pozwana rozliczyła również nadwyżkę finansową za rok 2011r., o czym wyrzeczono wprost w punkcie (...)uchwały walnego zgromadzenia członków pozwanej z dnia 24 maja 2012r. (k. – 347). Uchwała ta zapadała już po wpisie nowej Spółdzielni do Krajowego Rejestru Sądowego i daje podstawę do uznania, że intencją pozwanej było rzetelne i zgodne z zasadami rachunkowości przekazanie stosowanego mienia nowopowstałej jednostce organizacyjnej.

Okoliczności te nie mogły zatem prowadzić do stwierdzenia istnienia rażącego (istotnego) naruszenia interesów członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) i również przy przyjęciu przysługiwania powodowi objętego pozwem roszczenia, powództwo podlegałoby oddaleniu.

Z tych wszystkich względów apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu, o czym z mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc.